



GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 5 k. — n.

Z odnośnikiem do domu . 6 k. — n.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 6 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezatrzymanych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 30 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:

Na 1 str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.

„ III 1 „20”

„ IV 60 „

Drobne za wyraz 20 „

**KINO Y
GZARY**

SPRZEDANE SERCA

wspaniały dramat w 3 cz. ze słynną w gł. roli Ebbą Thomsen.

Ostatni raz!

Tylko przez 3 dni! Od poniedz. 28 paźdz.

Nad program.

Wkroczenie wojsk austro-węgierskich do Odessy
wspaniałe zdjęcia z natury.

Obrazy ilustruje artystyczny kwartet pod dyktando p. FOGELMANA.

**TEATR
„CORSO”**

Kościelna 9.

Program № 8.

Tylko 4 dni — Czwartek, Piątek, Sobota i Niedziela.
**I część
„SPOTWARZONA”**

Słynna Amerykańska serja „World“ wzruszający dramat małżeński w 4 cz. z znakomitą artystką Klarą Jung.

**II część
Pikuś i nowe mody** przewyborna farsa w 2 częściach

Koncertowy kwintet pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.

Zmiany programów w Poniedziałki i Czwartki.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

**DZIS
W „MIRAZU”**

ACH TEN RADOM!

Rzecz aktualna — Jot'a

Dnia 4-go listopada w LUBLINIE wieczorowy jednoroczny kurs przygotowawczy rozpocznie się do EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI (matury).

!! Ciało profesorskie szkół filologicznych !!

Informacje i zgłoszenia:
Lublin, Ogrodowa 10.

Kancelarja czynna
od 7—9 wieczorem.

1103-2

Nowy Rząd.

Od kilku dni posiada Polska nowy rząd. W skład jego wchodzi ludzie, gwarantujący dotychczasową swoją działalnością polityczną, że hasła pod jakimi rząd ten powstał, potrafią wcielić w czyn. Rząd ten, to rząd twórczej budowy państwowości polskiej, to rząd, mający złączyć ziemie polskie w jedno państwo. Nie powstawał on na tle jednej partji, warstwy lub grupy, która doszła do władzy, lecz wyłonił się z konieczności, jako wykładnik obecnego nastroju społeczeństwa polskiego, które w chwili obecnej ma przed sobą do spełnienia realizację programu Wilsona w stosunku do Polski, tak często kwestjonowanego przez czynniki nam nieprzyjemne. Ten motyw polityczny uwidacznia się przede wszystkim w składzie samego rządu, w którym obok nazwisk Świeżyńskiego i Głabińskiego znajdują się nazwiska bratrodzicy Piłsudskiego. Nowy gabinet to wykładnik postawy całego społeczeństwa, to uzewnętrznienie jego najświętszych wierzeń jak należy prowadzić politykę polską.

Rząd obecny nie obejmuje władzy jako partja, której opinja przeważała w kraju, lecz przychodzi po nią, aby rzucić silne zręby pod naszą państwowość i aby temu powstającemu państwu dać wyraz jego politycznych dążeń. Przychodzą do władzy ludzie, którzy do tej pory, z tych lub innych powodów, nie mogli wziąć jej w swoje ręce, ale gdy spojrzymy w przeszłość to widzimy jasno, że mimo wszystko oni to rząd w kraju sprawowali, że, mimo pozorów złudnych, władza, która chciała poprowadzić inną niż była ich polityka, spotkałaby się z ogólnym potępieniem, bo oni byli dotąd wyrazicielami tego, co cała Polska czuje, bo oni na tych samych rachubach i przewidywaniach opierali swą działalność w jakie wierzy całe społeczeństwo bez względu na klasy i walące się dziś kordony.

Chwila obecna to jeszcze nie chwila, takiego lub innego porachunku partyjnego, pamiętać powinny o tem wszystkie partje i grupy polityczne. Dziś musimy Polskę budować na zewnątrz i na wewnątrz. Dziś musimy stworzyć jednolity front

narodowy, który umożliwi temu nowemu rządowi wyprowadzić słabą jeszcze naszą państwowość na spokojniejsze przestworza polityki międzynarodowej. Przykład nam dają Czesi, południowi Słowianie i inni. Oni pojmują, że w chwili gdy trzeba stawiać granitowe ściany państwowości własnej dla całego wyjarmiającego się narodu, nie czas na spory partyjne i waśnie. Społeczeństwo polskie tę świadomość posiada, ale dziś nie czas tylko na samą świadomość. Zbliża się chwila czynu. Rząd, który dziś ujął ster państwa w ręce jest rządem czynu i twórczości i na tej trudnej drodze czynu państwowego musi mu przyjść z pomocą całe społeczeństwo. Nie zrealizowaliśmy dotąd jeszcze hasła zjednoczenia, przeszkody piętrzą się przed nami, wypadki zewnętrzne same tylko nie przyniosą nam zjednoczenia Polski. Musimy całą siłą dążyć by słowo stało się ciałem. Nie wystarczy już tylko postawa, jaką zajmujemy wobec wypadków chwili. Czas pozornej bierności minął, stanęliśmy u progu polskiego czynu i we wspólnej pracy z nowym rządem musimy wytworzyć taką siłę, która zapewni wewnątrz elementarne podstawy państwa i równocześnie potrafi zrealizować postulat polityki zewnętrznej.

Czas pracy twórczej i czynu twardego musi połączyć naród z rządem. Oprócz zrozumienia musi być współpraca. Wierzmy, że rząd i społeczeństwo są godni siebie i pójdą spolem.

TELEGRAMY.

Komunikat niemiecki.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

BERLIN, 25 października (B.K.).
Donoszą urzędownie:

We Flandrii trwają walki na nizinie Lys. Nieprzyjaciel wtargnął do południowo-zachodniej części Deinare, został jednak przeciwuderzeniem wyparty. Nie udało się trzy natarcia nieprzyjacielskie między Lys a Skaldą. Na wschód od Solesmes i Le Cateau prowadzili Anglicy w dalszym ciągu swoje wielkie ataki, rozprzestrzeniwszy je aż do Skaldy. Na południe od Skaldy rozchwiała się uderzenia nieprzyjacielskie na wzgórzach na wschód od rzeczki Escaillon, ataki skierowane przeciw Quesnoy dotarły aż do kolei na północy zachód i zachód od Quesnoy. Nie udało się próby nieprzyjaciela przebicia się koło Quesnoy w kierunku północnym. Nieprzyjaciel atakujący na szerokim froncie w kierunku lasu Morval, zdołał usadowić się w Poix du Nord i Fontaine au Bois. Odparto silne ataki Francuzów między La Serre a Oise.

BERLIN, 25 październ. (Wieczorem). (B. K.). Donoszą urzędownie:

We Flandrii odparto nieprzyjacielskie ataki między Lys a Skaldą. Między Skaldą a Oise nie było dziś większych walk. Nie udało się francuskie ataki podjęte na froncie szerokości 50 kilometrów od Aisne do Oise. Główne uderzenie skierowane

było między La Serre a na zachód od Aisne. Na wschód od Aisne i po obu stronach Mozy częściowe walki.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

Ofensywa włoska.

WIEDEŃ, 25 października. (B. K.). Donoszą urzędownie:

FRONT WŁOSKI.

Zaofiarowanie pokoju przez państwa centralne, nie było przeszkodą dla naszych nieprzyjaciół do nałożenia daniny nowych ofiar krwi na nasze i ich wojska. Najsilniejszy ogień artyleryjski poprzedził przedwczoraj między Assa i Adrią ataki, które rozwinęły się wczoraj rano na weńskim froncie górskim i na obszarach na południe od Montello. Nasze dzielne wojska odbiły uderzenie ze zwykłą walecznością i poczuciem obowiązku. Na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin były okolice na południo-zachód od Assiago, Monte Sisemol i Monte di Val Bella miejscami zaciętych walk. Wprawdzie nieprzyjacielowi udało się w niektórych miejscach wtargnąć do naszych rowów, lecz został wszędzie z powrotem wyparty i musiał w nocy opróżnić również Sisemol. Jeszcze gwałtowniejsze były walki na wschód od Brenty. Tutaj również osiągnął nieprzyjaciół przejściowo miejscowe powodzenie, usadowił się na krótko w naszych przednich pozycjach na Caprile, Asolone, Monte Pertica i Solardo. Musiał jednak niebawem ustąpić przed kontratakami prowadzonymi z brawurą przez naszych dzielnych żołnierzy. Pięć razy szturmowali Włosi daremnie górę Spinuccia.

Wiele pułków piechoty okryło się chwałą. Dzielna nasza artylerja, okazała się w walkach na zachód i wschód od Brenty, jak zawsze wierną pomocniczą walczącą piechotę. Uderzenie angielskiej dywizji na wyspie Papadapoli na Piawie, odsunęło trochę północne skrzydło naszych straży przednich, południową część wyspy trzymamy w zupełności.

SALKANSKA WIDOWNIA WOJNY.

W północnej Albanii dalsze walki w straży tylnej z bandami. W Sandżaku Nowo-Bazarskim dotarły oddziały koalicji zasilane dopływem band, do Nowa Varos. Na południe i koło Kragujewac, po obu stronach Morawy i na Zlatova Planina odparły wojska austr.-weg. i niemieckie następujące nieprzyjacielskie bataljony.

Szef sztabu jeneralnego.

Komunikat serbski.

WIEDEŃ, 24 października. (B. K.). Komunikat serbski z dn. 21 b. m. Wojska nasze idą naprzód. Oczyszczyli okolicę Ipeku, Novipazaru i Raskaru. Wzięli przeszło 1.100 jeńców i zdobyto sporo materjału.

Zebrań posłów polskich w Krakowie

WIEDEŃ, 25 października. (B. K.). „Polnische Nachrichten“ donoszą, że na dzisiejszym posiedzeniu Koła polskiego postanowiono jednogłośnie, na skutek zaproszenia posła Witosa w imieniu ludowców oraz Skarbka i Daszyńskiego, udać się w poniedziałek 28 b. m. na ogólne zebranie posłów polskich do Krakowa. Zebranie odbędzie się w sali Rady miejskiej.

Do ostatniej walki!

BERLIN, 25 października (BK). Niemiecka konserwatywna frakcja parlamentu przedłożyła wczoraj kanclerzowi

rezolucję, wzywającą rząd do odrzucenia noty Wilsona i wezwania narodu niemieckiego do ostatecznej walki.

Niemcy w Austrii do Wilsona.

WIEDEŃ, 25 października. (B. K.). Wydział wykonawczy Rady narodowej niemieckich, ustalił na dzisiejszym posiedzeniu ostateczny tekst noty do Wilsona w kwestji zawieszenia broni i pokoju.

Rada narodowa ukraińska.

WIEDEŃ, 25 października. (B. K.). Wykonawczy wydział ukraińskiej Rady narodowej postanowił, że Rada narodowa ukraińska winna przystąpić do uregulowania wspólnych spraw i kwestji zawieszenia broni, pertraktując z innymi radami narodowymi. Ukraińska Rada narodowa będzie prowadziła rokowania pokojowe samodzielnie. Ostateczne rozstrzygnięcie winno należeć do zebrania narodowego. Należy zawiadomić państwo ukraińskie i inne państwa o ukonstytuowaniu się Rady narodowej.

Kronika polityczna.

W dn. 24 bm. w prezydium rady ministrów, panował ruch ożywiony. Prezes ministrów, Świeżyński, przyjął szereg osobistości ze świata politycznego i wojskowego, między innymi: Witolda ks. Czartoryskiego z Galicji, przedstawiciela Rady regencyjnej w Moskwie Lednickiego, Fr. ks. Radziwiłła, Aleksandra Wolskiego z Ukrainy, generała Rozwadowskiego, delegację z Litwy, złożoną z 7 osób z p. Meysztowiczem na czele, delegata z Chełmszczyzny p. Stefana Świeżawskiego.

Decydujące znaczenie miały konferencje prezesa Świeżyńskiego z przedstawicielami sfer wojskowych w sprawie obsadzenia stanowiska zastępcy ministra spraw wojskowych, P. Świeżyński przyjął razem jen. Rozwadowskiego i Fr. ks. Radziwiłła, konferował z generałami Leśniewskim, Osiańskim i Falewiczem. O godz. 11 i pół przed południem prezes Świeżyński, jen. Rozwadowski i Fr. ks. Radziwiłł byli u Rady regencyjnej. O godz. 5 po południu odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym szczególną uwagę poświęcono rekwizycom.

Przygotowane są do ogłoszenia dekrety Rady regencyjnej, na których mocy zostaną ustanowione nowe ministerja: aprowizacji i komunikacji oraz przekształcone: departament stanu na ministerjum spraw zagranicznych i komisja wojskowa na ministerjum spraw wojskowych.

Biuro prasowe prezydium Rady ministrów komunikuje:

„Prezes ministrów Świeżyński wysłał do kanclerza Rzeszy niemieckiej telegram tej treści:

„Do Jego Wielkokości Wysokości ks. Maksą Badeńskiego, kanclerza Rzeszy w Berlinie.

Mając zaszczyt donieść, o objęciu przezemnie urzędu polskiego prezydenta ministrów, pozwalam sobie zwrócić uwagę, że na ministra spraw wojskowych powołany został internowany dotychczas w Magdeburgu brygadjer Józef Piłsudski.

Sądzę, iż mogę dać wyraz mej niezłomnej nadziei, iż Wasza Wielkokość w uzasadnionym zobowiązaniu interesie obu państw uzna za słuszne umożliwienie brygadjerowi Piłsudskiemu powrotu do kraju, celem objęcia przezeń ważnego stanowiska.

Prezydent ministrów:

Świeżyński“.

Likwidacja stosunku Galicji do Austrii.

Na naradach, odbytych w Krakowie w dniu 25 b. m., przedstawiciele stronnictw Polskiego stronnictwa ludowego, Narodowej demokracji, Polskiej partji socjalno-demokratycznej, Polskiego stronnictwa postępowego doszli — z zastrzeżeniem zastrzeżenia przez swoje stronnictwa, do następujących wspólnych postanowień:

I. Z chwilą utraty wszelkiej przedmiotowej podstawy istnienia wspólnego parlamentu wiedeńskiego i z chwilą unicestwienia izby panów, stwierdzamy, że Koło Polskie w Wiedniu stało się również bezprzedmiotowe, a stronnictwa polskie odzyskały swobodę ruchu w kraju, wskutek czego mają zupełną swo-

bodę tworzenia innych ugrupowań wazjemnych.

II. Przedstawiciele stronnictw wymienionych proponują bezzwłocznie utworzenie „Polskiej Komisji Likwidacyjnej”, w skład której wchodzi:

4 członkowie Polskiego stronnictwa ludowego.

3 członkowie Narodowej demokracji.

3 członkowie Polskiej partji socjalno-demokratycznej.

2 członków Polskiej demokracji.

1 członek Polskiego stronnictwa postępowego.

1 członek Zjednoczenia Narodowego.

1 członek Stronnictwa konserwatywnego.

1 członek Stronnictwa katolicko-ludowego.

1 przedstawiciel Śląska.

III. Polska Komisja Likwidacyjna ma centralną siedzibę w Krakowie i obejmuje zarząd następujących działów życia publicznego w zaborze austriackim:

1. Sprawy wojska, milicji i demobilizacji, 2. rolnictwa, 3. oświaty, 4. administracja, 5. finanse, 6. sądownictwo, 7. komunikacja, 8. zdrowotność, 9. praca i ochrona społeczna, 10. aprowizacja i ujęcie środków żywności, 11. handel i przemysł, 12. roboty publiczne i kopalnie.

IV. Zgromadzeni zwołują na 28 października, t. j. w poniedziałek o godz. 11-ej rano do Ratusza krakowskiego wszystkich posłów polskich parlamentarnych zaboru austriackiego, celem przyjęcia tych uchwał i dokonania wyborów.

5. Wybrana P. K. L. wyznaczy ze swego łona prezydium trzech przedstawicieli, a to po jednym z P. S. L., N. D. i P. P. S. D. Na czele działów stać będą: przewodniczący, desygnowany umownie przez poszczególne stronnictwa oraz jego dwaj zastępcy, naznaczeni alternatywnie, tak aby w każdym dziale były reprezentowane bodaj wszystkie główne stronnictwa.

Bawaria za zerwaniem z Prusami.

„Muenchener Post“ konstatuje, że w Bawarii od dłuższego czasu szerzy się ruch separatystyczny. Wśród szerokiej kół ludności w Bawarii coraz częściej podnoszą się przekleństwa na związek z Prusami z r. 1870. Otwarcie mówi się o tem, żeby zerwać związek z Prusami i łącznie z krajami austro-niemieckimi w porozumieniu z ententą stworzyć nowy twór państwowy.

Dążność ta schodzi się z projektem ze strony koalicji — o czem już donieśliśmy — stworzenia Związku Nadreńskiego z krajów południowo-niemieckich i austriackich.

Bomby przeciwko demonstrantom w Niemczech.

„Leipziger Volkszeitung“ donosi: Policja w Berlinie i innych miastach niemieckich otrzymała bomby gazowe, których ma używać przeciwko uczestnikom demonstracji.

Wymienione pismo poucza ogół, jak się ma zachowywać wobec bomb, podając 6 sposobów obrony.

Zakaz zgromadzeń i pochodów.

„Deutsche Warsch. Ztg.“ ogłasza: Dnia 14 i 16 października odbyły się w mieście pochody bez poprzedniego zezwolenia władzy.

Zwraca się uwagę ludności, że pochody i zgromadzenia odbywać się mogą tylko za zezwoleniem władz okupacyjnych. Uczestnicy tego rodzaju niedozwolonych demonstracji narażają się zatem na niebezpieczeństwo i siłą broni będą rozpędzani.

Niemcy nie odzyskają kolonji.

Balfour wygłosił mowę, w której oświadczył, że nie da się żadną miarą pogodzić z nienaruszalnością, bezpieczeństwem i jednością państwa angielskiego, aby Niemcom oddano ich kolonje.

Wojska amerykańskie i francuskie w Gatacu.

„Kurjer Ilustr.“ donosi z Wiednia, że w Gatacu wyładowały wojska amerykańskie i francuskie w nieznaną dotąd ilość.

Członkowie rządu.

Podajemy za „Kurjerem Warszawskim“ krótkie charakterystyki członków nowego rządu. Nie umieszczamy wśród nich brygadjera Piłsudskiego, gdyż jest on zbyt dobrze znanym naszym ogółowi, oraz ministrów: Ponikowskiego i Higersberga, którzy przeszli z poprzedniego gabinetu.

P. Józef Świeżyński.

Prezes ministrów p. Józef Świeżyński urodził się we wsi Włonicze, w powiecie Opatowskim. Do gimnazjum uczęszczał w Radomiu, następnie skończył wydział lekarski w uniwersytecie warszawskim, w r. 1892 otrzymał stopień doktora medycyny, poczem na dalsze studia udał się do Niemiec. Po powrocie do Warszawy zajmował się przez cztery lata praktyką lekarską, poczem wyjechał na wieś w sandomierskie, gdzie osiadł na roli. Wkrótce został wybrany na prezesa radomskiego Towarzystwa rolniczo-ogrodniczego. Od roku 1905 rozwijał gorączkową działalność polityczną i społeczną, do której zaprawiał się już na ławie uniwersyteckiej i w szeregach ówczesnego ruchu ludowego wśród młodzieży. Jako członek stronnictwa narodowo-demokratycznego posłuje z okręgu radomskiego do pierwszej, trzeciej i czwartej Dudy w Petersburgu. W Duniu zaznaczył się, jako wybitny działacz polityczny w charakterze członka Koła polskiego.

W czerwcu r. 1914 Świeżyński złożył mandat. Przez cały czas wojny przebywał w radomskiem, biorąc udział w działalności społeczno-ratowniczej w okupacji austriackiej. Został wybrany członkiem głównego komitetu ratunkowego w Lublinie, prezesem rady szkolnej okręgowej ziemi sandomierskiej. Nie przestaje również zajmować się życiem politycznym, będąc w ciągłym kontakcie z Warszawą i Krakowem, odbywa setki konferencji, organizuje zebrań porozumiewawczych, zwłaszcza w ostatnich miesiącach, dążąc do zjednoczenia polskiej opinii politycznej. W kwietniu r. b. był wybrany na członka Rady stanu, gdzie odgrywał wybitną rolę, jako prezes najliczniejszego Klubu międzypartyjnego. Jako mówca słuchany był zawsze z niesłabnącym napięciem ciesząc się zasłużonym szacunkiem tak w kołach przeciwników politycznych, jak i rządowych.

Gdy otworzyły się dla polityki Koła międzypartyjnego, będącego wyrazem więkzości narodu szerszo horyzonty został p. Świeżyński powołany na prezydenta ministrów.

Stanisław Głabiński.

urodził się w roku 1862 w Skolem, w Galicji. Gimnazjum ukończył w Samborze, studia prawne odbywał w uniwersytecie lwowskim. Prócz działalności profesorskiej rozwija także działalność naukową w towarzystwach naukowych i w literaturze, a uadto bierze żywy udział w ruchu ekonomicznym i społecznym.

Posel Głabiński jest jedną z najwybitniejszych postaci politycznych w Galicji. Od chwili wprowadzenia w Austrii powszechnego głosowania piastuje mandat poselski m. Lwowa. Do sejmu również był wybrany ze Lwowa. Był gorliwym działaczem Towarzystwa szkoły ludowej, Sokola i innych kulturalnych instytucji. Odegrał wybitną rolę w kierunku zrzeszenia drobnego kapitału, kooperatywy, a zarazem organizacji żywiół mieszczańskich i urzędniczych.

Bardzo wczesnie stanął w opozycji przeciw Naczelnemu komitetowi narodowemu, który losy Polski wiązał z państwami centralnymi, a kiedy Koło polskie uchwalilo prowizorium budżetowe za rządów Seidlera, wystąpił z niego wraz z całą grupą posłów narodowo-demokratycznych.

Z mównicy parlamentarnej, w delegacjach, na licznych zgromadzeniach i wiecach publicznych w Galicji niezmiernie przekonany o zwycięstwie nowych idei, które przywrócą nam byt narodowy w zjednoczonej Polsce.

Zygmunt Chrzanowski.

urodził się w r. 1872 na Podlasiu. Do gimnaz. uczęszczał w Łodzi, następnie odbywał studia w wyższej szkole rolniczej w Taborze, w Czechach i Pilźnie. Po powrocie do kraju, poświęcił się rolnictwu na Podlasiu, gdzie od roku 1905

Teatr Polski H. CZARNECKIEGO

W niedzielę dnia 27 października DWA PRZEDSTAWIENIA
o godz. 4-ej po poł.—ceny niższe
EWA
operetka w 3 aktach Fr. Léhara.
Tańce — Ewolucje.

o godz. 8-ej wiecz.—ceny zwykłe
Wesoła Wdówka
operetka w 3 aktach Fr. Léhara.
H U Ś T A W K I
Tańce — Ewolucje

We wtorek dnia 29 października
Ostatnia nowość!
Clous sezonu — Pierwszy raz
Róża Stambułu
operetka w 3 aktach E. Kalmana.
Tańce — Ewolucje.

Edward Suchański

Księgarnia w Radomiu

poleca wybitne nowości wydawnicze.

Nauka skarbowości

wykład skarbowości państwowej i gminnej—
przez prof. Radziszewskiego. Niezbędna dla
działaczy społecznych Kor. 20

Platon Fajdros.

Świetny dialog między Fajdrossem a Sokrate-
sem, przełożony i objaśniony przez W. Wit-
wickiego Kor. 16

Bolesław Prus —

przez Ludwika Włodk. Zarys społeczno-lite-
racki str. 350 Kor. 22

Jak napisać testament

własnoręczny — opracował Henryk Cederbaum
wyd. III. Kor. 13

Pogadanki religijne

z małymi dziećmi w kościele, w domu, w ochro-
nie. Napisał ks. dr. Młynarczyk Kor. 10

Hodowla warzyw.

Brzezińskiego, wydanie nowe, przejrane i do-
pełnione. Tegóż autora—Hodowla drzew i krze-
wów owocowych Kor. 12

50 pieśni znanych

na fortepian z podłożonym tekstem — Nowości
Kor. 13

do 1913 piastował z wyboru stanowisko
prezesa siedleckiego syndykatu rolnicze-
go. Zostaje wybrany na członka komi-
tetu centralnego Towarzystwa rolnicze-
go, w r. 1916 wchodzi do prezydium
komitetu, jest dyrektorem warszawskie-
go syndykatu rolniczego, był członkiem
centralnego komitetu obywatelskiego, a
potem Rady głównej opiekuńczej, nale-
ży do zarządu Biura pracy społecznej.
P. Chrzanowski nie należy do żadne-
go stronnictwa politycznego. W r. 1915
wszedł do Koła Międzypartyjnego, a w
r. 1916 został jego prezesem. W kwie-
tniu r. b. wybrano go na członka Rady
Stanu.

Władysław Grabski,

urodził się w r. 1873 we wsi Borowie,
w księstwie łowickim. Gimnazjum u-
kończył w r. 1895 w Warszawie, nastę-
pnie wyjechał do Paryża, gdzie uczęsz-
czał do szkoły nauk politycznych i Sor-
bony, potem przeniósł się do Halli na
studia agronomiczne, po powrocie do
Warszawy wziął czynny udział w dzia-
łalności centralnego Tow. rolniczego za-
równo w Warszawie, jak na prowincji.
Zajmował się też pracą naukowo-zawo-
dową, ogłosił szereg rozpraw i poważ-
nych dzieł. Był posłem do I, II i III
Dumy.

Przed samem zajęciem Warszawy przez
Niemców wyjechał do Rosji, gdzie wszy-
stkie siły swoje poświęcił na organiza-
cję pomocy dla rzeszy uchodźców pol-
skich. Centralny komitet obywatelski
zorganizowany był i kierowany głównie
przez p. Grabskiego. Po powrocie do
Warszawy, został aresztowany, osadzony
w więzieniu, a następnie internowany
w majątku swoim w Borowie.

Andrzej Wierzbicki,

jest jednym z najlepszych znawców sto-
sunków gospodarczo-wytwórczych nasze-
go kraju. Na stanowisku długoletniego
dyrektora Towarzystwa przemysłowców
Królestwa Polskiego miał możność wy-
kazać swoje bogate zdolności adminis-
tracyjno-organizacyjne i kierownicze. P.
Wierzbicki ukończył studia inżynierskie
w Petersburgu. Po wybuchu wojny, za
czasów jeszcze rosyjskich, bronił wszel-
kimi siłami przemysł polski przed znisz-
czeniem i rekwizycją, prowadząc nien-
stanną walkę z władzami rosyjskimi.
Przez cały czas okupacji niemieckiej
używał wielkich wysiłków, aby ratować
przemysł polski od zupełnej zagłady.

Należy do organizatorów i kierowni-
ków stronnictwa Niezależności gospodar-
czej, wchodzącego w skład Koła między-
partyjnego.

Józef Wolezyński,

robotnik, członek Zjednoczenia Narodo-
wego, najradykałniejszego stronnictwa
Koła międzypartyjnego, otrzymał tęk
ministerjum pracy i opieki społecznej
w gabinecie p. Świeżyńskiego. Urodził
się w r. 1880 w kalskiem. Skończył
czteroklasową szkołę miejską w Łodzi,
następnie pracował, jako tkacz, w fabry-
ce Poznańskiego. Jest założycielem i
przewodniczącym Związku konsumentów
„Rola”; w r. 1912 wybrano go na pre-
zesa kasy oszczędnościowo-pożyczkowej
w Łodzi i na członka zarządu kasy
chorych. Po wybuchu wojny wziął
czynny udział w łódzkim Komitecie oby-
watelskim. W r. 1915 władze okupa-

cyjne mianowały go członkiem magistra-
tu miasta Łodzi, mandatu jednak nie
przyjął. Po powrocie z obozu dla inter-
nowanych, wybrano go z 6-ej kurji do
Rady miejskiej. Brał czynny udział w
delegacji do spraw aprowizacyjnych.
W Radzie stanu był jedynym przedsta-
wicielem warstwy robotniczej

Wacław Paszkowski,

urodził się w 1881 roku w Warszawie,
ukończył instytut technologiczny w Pe-
tersburgu w r. 1904, poczem oddał się
całkowicie zawodowi technicznemu, w
którym pragnąc się doskonalić, udał się
do Ameryki Północnej, gdzie przez dwa
lata pracował, specjalizując się w kolej-
nictwie oraz budownictwie żelazno-be-
tonowym.

Z chwilą wybuchu wojny oddał się
pracy na niwie społecznej najprzód w
komitecie obywatelskim, a następnie w
radzie głównej opiekuńczej, z chwilą
żas otwarcia politechniki warszawskiej
objął w niej katedrę budownictwa
z żelazobetonu.

Antoni Minkiewicz,

minister aprowizacji, urodził się na Wo-
łyniu, gimnazjum ukończył w Żytomie-
rzu, wydział przyrodniczy w uniwersy-
tecie krakowskim, poczem odbywał stu-
dja w akademii górniczej w Leobeniu.
Jako inżynier górniczy pracował w Ol-
kuszu, gdzie również rozpoczął bardzo
żywą działalność społeczną i ratowniczą,
zwłaszcza podczas okupacji austriacko-
węgierskiej. Był jednym z organizato-
rów szeregu instytucji dobroczynnych i
ratowniczych, powołanych do życia w
ciągu wojny. W pow. olkaskim wysunął
się na czoło działalności społeczno-
obywatelskiej i akcji aprowizacyjnej.
Wybrany na członka rady stanu, zabie-
rał często głos w sprawach węglowych,
spekulacji drzewem i aprowizacyjnych,
zgłaszając odpowiednie wnioski. Bardzo
energicznie występował w obronie are-
sztowanych za protesty przeciwko trak-
tatom brzeskiemu, domagając się ich
uwolnienia.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Mowa posła Korfantego.

BERLIN, 25 października. (B.K.).
Na posiedzeniu parlamentu oświad-
czył poseł Korfanty: Winszujemy
narodowi niemieckiemu wolności jak-
ką zdobył i życzymy mu powodze-
nia. Zbrodnia popełniona na maje-
stacie narodu polskiego przez trzy
rozbiory, znalazła obecnie zadość-
uczynienie. Polski naród, który za-
pewniał zawsze wszystkim prześlado-
wanym schronienie, nie będzie cie-
miężył innego narodu. Pomimo przy-
jęcia przez rząd programu Wilsona
zerwała się burza w przedstawiciel-
stwach gminnych Poznańskiego prze-
ciwko temu programowi, nam jed-
nak władza wojskowa nie pozwoliła
protestować. Niemcy austriacy
mogą bez przeszkody tu przybywać,
nam uniemożliwiają podróż do Wār-

szawy. Nie żądamy ani piędzi zię-
mi niemieckiej, a tylko zjednoczo-
zonej Polski, z wolnym dostępem
do morza, to znaczy z wybrzeżem
zamieszkałym bezsprzecznie przez
polską ludność. Do Polski należą
polskie okręgi Śląska, Poznańskiego
i Prus zachodnich i wschodnich.
Prezydent Fehrenbach przerwał
mówcy i oświadczył: p. Korfanty
bierze parlament za kongres poko-
jowy. Nie wypada żądać z trybuny
parlamentu niemieckiego oderwania
części kraju niemieckiego. Poseł Kor-
fanty oświadcza, że nie chciał ni-
kogo urażać. Zdaje mu się, że
uczucia niemieckie nie mogą być
dotknięte, gdy żąda się dla Polski
kra.ów polskich. Polacy i Niemcy
muszą z sobą żyć, podajemy naro-
dowi niemieckiemu rękę do zgody.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Sabiny P. M.
Jutro: Szymona i Tadeusza.

Wschód słońca o godzinie 6.45. Zachód
godzinie 4.23.

Kronika miejska.

Radom, 26 października.

— Z Uniwersytetu Ludowego. W dniu
27 października o godz. 6-ej po połud-
niu, w lokalu Uniwersytetu Ludowego
odbędzie się odczyt p. t.: „Rozwój idei
wojskowości na emigracji w Rosji”.

— Występy Brucówny. Halina Bru-
czówna, znakomita artystka miejskich
Teatrów Warszawskich i ogólnie znana
i ulubiona Polska Gwiazda kinemato-
graficzna wystąpi osobiście w sali byłe-
go gimnazjum męskiego w Radomiu w
dniach 1, 2, 3 i 4 listopada b. r.
w otoczeniu artystów Warszawskich. Jak
się dowiadujemy, oprócz dobrze nam
znanej z ekranu artystki, wystąpią
ulubieńcy scen Warszawskich, Jan Paw-
łowski, Włodzimierz Szczęsny, Macher-
ski i inni. Grane będą 2 komedje, 1
dramat i 1 krotokwila z najnowszego
repertuaru scen Warszawskich, szczegó-
ły są podane w afiszach.

— Zawiadomienie. Zarząd Stowarzy-
szenia Lokatorów m. Radomia i okolic
niniejszem zawiadamia panów Lokato-
rów, iż na mocy ustawy tymczasowej o
ochronie lokatorów z dn. 10 Września
1918 r., uchwalonej przez dostojną Ra-
dę Regencyjną za zgodą Rady Stanu
Królestwa-Polskiego, ostateczny termin
wnoszenia skarg Powodowych do Król-
Polskich Sądów o zredukowanie czynszu
w art. 2 i 4 przewidzianych pow.
Ustawą, jako też i utrzymanie kontrak-
tów dzierżawnych w mocy, upływa w
dniu 10 listopada 1918 r. Zyczący so-
bie zatem wnieść podobne powództwo,
winni zgłaszać się o bliższe informacje
w tej kwestji do kancelarii Stow. w go-
dzinach od 9—6 po poł. każdodziennie
najpóźniej do dn. 8 listopada r. b. na
ul. Lubelską 25.

— Z Wydziału Apropowizacyjnego. Po-
niważ Wydz. Aprow. uzyskał prawo
bezpośredniego nabywania zboża u pro-
ducentów, przeto upoważnieni zostali
niektórzy pracownicy Wydziału, specjal-
nie zaświadczeniami do odbioru tego
zboża. Zwracamy uwagę zainteresowa-
nych osób na ogłoszenie Wydziału Aprop-
wizacyjnego w dzisiejszym numerze
„Głosu Radomskiego” na 4 stronie.

— Urząd Rozdzielczy Apropowizacji
Robotniczej powiatu Radomskiego poda-
je do wiadomości, iż począwszy od
dnia 28 b. m. we własnym sklepie przy
ulicy Młodzianowskiej dom W-go Sa-
skiego rozpocznie się sprzedaż na ro-
botnicze książki aprowizacyjne: mąki
sitnej i papierosów, wkrótce zaś będzie
sprzedawana sól, cukier i nafta. Mąka
będzie wydana na 15 dni października
na kupony chlebowe w ilości po 120
gr. dziennie na robotnika, oraz po 56
gr. na każdego poszczególnego członka
rodziny, przyczem ustawa przewiduje
liczebność rodziny wraz z głową najwy-

żej na 10 osób. Do zakupu powyższych
artykułów będą uprawnieni robotnicy
tych fabryk, właściciele których wpla-
cili przewidziane ustawą wkłady na ka-
pitał obrotowy oraz koszta administra-
cyjne i organizacyjne.

— Zarząd zaopatrywania urzędników
państwowych. W dniu 17 b. m. zebra-
li się na posiedzenie następujący dele-
gaci: 1) ze strony Sądu Okręgowego i
podległych sądów pokoju: Marcin Kalisz-
czak wice-prezes Sądu Okręgowego w
Radomiu; 2) ze strony Wzajemnych
Ubezpieczeń: Zygmunt Kalend, Jarosław
Jaruzelski; 3) ze strony Towarzystwa
Kredytowego Ziemińskiego: Zdzisław Wos-
zczyński, Tomasz Batogowski; 4) ze stro-
ny służby zdrowia: Dr. Stanisław Fiszer;
5) ze strony Wydziału Naukowego w
Radomiu: Zygmunt Nowicki, Marjan
Pęczalski.

Wymienieni stwierdzili że są delega-
tami nazwanych instytucji i stanowią
miejscowy powiatowy zarząd organizacji
i zaopatrywania urzędników państwo-
wych Królestwa Polskiego w Radomiu.

Jednogłośnie wybrano na przewodni-
czącego organizacji pana Zdzisława
Woszczyńskiego, a zastępcą pana Jar-
uzelskiego; sekretarzem organizacji pana
Tomasza Batogowskiego. Na delegata
zarządu wybrano p. wice-prezesa Sądu
Okręgowego Marcina Kaliszczaka

— Ze Związku Ziemiaków. Na jednym
z ostatnich posiedzeń Związku Ziemiaków
ustanowiono minimalne normy płacy
służby folwarcznej pow. Radomskiego.
Normy te są następujące:

Bez posyłki. Pensja zasadnicza kor.
120, dodatek drożyzniany kor. 80. Ordy-
nacja zasadnicza 10 centnarów m. zboża,
dodatek droż. 1 c. m. Ziemi pod kartof-
le 100 przętów, pod warzywa 20 przętów.
1 krowa na oborze, opał w zwykłym
rozmiarze.

Posyłka. Ordynacja zasadnicza 3 c.
m., dodatek droż. 2 c. m.

Ekwiwalent zmienny. 1 krowa, 2 c.
m. zboża lub 50 przętów pod kartofle.

Płaca najmu. Zima 1 i 1/2 korony,
wiosna 2 kor. w żniwa 4 kor. i kopa-
nie 3 kor.

— Z Domu Towarowego. W dniu 23
b. m. o godz. 7 wieczorem odbyło się
we własnym lokalu posiedzenie Zarządu
Domu Towarowego. Na posiedzeniu oma-
wiana była sprawa ustąpienia ze stano-
wiska dotychczasowego zarządzającego
Domu p. Kaczyny oraz przeprowadzane
były potraktacje z nowym zarządzają-
cym p. Banderskim. Prócz tego posta-
nowiono otworzyć w Domu Towarowym
dział metalowy.

— Zakończenie strajku. Na posiedze-
niu Zarządu Wydz. Apr. z dn. 24 b. m.
po naradzie z przedstawicielami Urzędu
Starszych Zgromadzenia piekarzy posta-
nowiono zwrócić się do strajkujących
czeladników piekarskich z ultimatum, że
jeżeli do g. 2 po poł. dn. 25 b. m. nie
przystąpią do pracy na dawnych warun-
kach, w takim razie zamknięte zostaną
wszystkie piekarnie, a na potrzeby miasta
uruchomionych będzie 20 najsolidniej-
szych piekarzy, w których w razie odmo-
wy męczących pracowałyby kobiety. Nie
czekając oznaczonego w ultimatum ter-
minu znaczna większość z pośród straj-
kujących przystąpiła do pracy już w no-
cy z dn. 24—25 b. m.

— Otręby. Sklepy własne Wydziału
Apr. sprzedawać będą od dn. 22 b. m.
po raz drugi w bieżącym miesiącu prze-
pisaną normę otręb dla posiadaczy
koni i krów.

— Sól, kasza i zapalki. Od dn. 22
b. m. sklepy dzielnicowe wydają na kar-
ty żywnościowe za miesiąc październik
sól po 1 funcie na kupon solny, kaszę
po pół funta na kupon № „3” oraz za-
palki po jednym pudełku na kupon №
„4”. Na karty cukrowe posiadane przez
małorolnych kasza wydawana nie będzie.

— Kradzieże. Dn. 22 b. m. o g. 12

Obrączki złote 56-tej, dukatowe 94-tej
próby i wyroby Frageta poleca

I. Rubinstein

968—13 Radom, Lubelska 25.

w poł. z mieszkania p. Mintza przy ul. Warszawskiej pod № 19 skradziono bielizny i różnych rzeczy na 5000 kor. Z dnia 24-go na 25-go w nocy z chlewka na podwórzu w posesji № 64 przy ul. Wysokiej, skradziono świnię wartości 1200 kor. Poszkodowanym jest p. J. Kowalski.

chowskiej „Pięknej Helenie“ (cawartek) która dana będzie na beneficjuszniestwo kapelmistrza, Jana Lasockiego.

„Miraż“.

„Ach, ten Radom!“ Wyborna revue piura Jot'a, oraz piękny program kabaretowy z występem wszystkich pierwszorzędnych sił „Mirażu“, ściągają co wieczór tłumy do tego sympatycznego teatryku. Kierownik p. T. Wołowski, starając się o ciągle urozmaicenie programu zapowiada na dziś powrót pieśniarki p. Z. Kosińskiej, i występy p. Celińskiej, Krawczyńskiego, powiększonego baletu, Brodelkiewicza, Chojnackiego, Drwęskiego, Rzęckiego, Wiktorowicz, Dzierżanowskiej, Prażyskiego, oraz nowo zaangażowanej K. Kaźmierskiej.

Ze sceny i estrady.

Z teatru.

Dzisiaj dwa przedstawienia: z Lodą Rogińską, Józefowiczową, Biegańską, Józefowiczem, Kozłowskim, Piekarskim, Horskim, Szelągowskim, Kisielewskim i innymi na czele. Po południu „Ewa“, wieczorem „Wesoła wdówka“. Repertuar przyszłego tygodnia zapowiada ostatnią nowość scen: „Róża Stambulu“ grana będzie tylko dwa razy — w nadchodzący wtorek i środę, poczem ustąpi miejsca Offenba-

Pamiętajcie o Podlasiu i Chełmszczyźnie!

Towarzystwo Akcyjne

Polska Centrala Handlowa w Radomiu

poleca następujące towary:

Materiały włókniste.

Płótno na bieliznę i płóciwo kolorowe. Barchany białe i kolorowe, trykot na bieliznę. Drelichy na materace i płótna włóściastkie. Wełny na suknie i bluzki w różnych kolorach.

Szewioty na kostjomy, alpagi i krepy żałobne. Materiały na palta damskie. Cagji na ubrania męskie. Korty na spodnie. Kamgarny na ubrania. Kastory, syberyjny i welury na palta.

Gotowe ubrania.

Spódnice kortowe, żakiety włóczkowe, fartuchy. Spodnie cągowe i kortowe, Marynarki kortowe na wacie. Czapki maciejówki granatowe.

Pończochy ciepłe i letnie bawełniane. Pończochy jedwabne. Skarpetki bawełniane i wełniane. Rękawiczki damskie. Sznurowadła czarne i kolorowe.

Norymberszczyzna.

Nici. Igły. Szpilki.

Guziki z masy perłowej. Guziki rogowe w różnych wielkościach. Guziki niciane do bielizny.

Gotowe obuwie męskie, damskie i dziecinne.

Sprzedaż hurtowa w Radomiu: Sprzedaż detaliczna w Składnicach P. C. H. w Radomiu, Lublinie, Kielcach, Piotrkowie i Włoszczowej. 1151-8

Zawiadomienie.

Wydział Apropowizacyjny m. Radomia uzyskał prawo bezpośredniego nabycia u producentów zboża na potrzeby mieszkańców m. Radomia.

W tym celu zawiadawia PP. Właściciele majątków, iż do odbioru tego zboża są upoważnieni pracownicy Wydziału Apropowizacyjnego, którzy mają wydane zaświadczenia na blankietach Wydziału Apropowizacyjnego z podpisem dyrektora tegoż Wydziału. Osoby nie posiadające takich zaświadczeń nie są upoważnieni do odbioru zboża i tym nie należy zboża wydawać.

Wydział Apropowizacyjny m. Radomia.

Radom, dnia 25 października 1918 r. ul. Grodzka 8.

1149-3

SWIERZBĘ najskuteczniej „SKABIN“ i SWĘDZENIE usuwa

Apteka: Wągrowskich i Kadęcza, Warszawa, Chłodna 16. ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

1128-5

Radomskie Biuro Techniczno-Budowlane

Inżynierów i Architektów. Radom, pl. 3-go Maja 2.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

Tekturę smołowcową, Cement, Wapno, Gwoździe, Rury wodociągowe i kanalizacyjne, Łączniki do rur, Lampki elektryczne.

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.

Za pozwoleniem cenzury prasowej.

W Wydz. Powiatowym Sejmiku Radomsk.

wakuje posada Naczelnika Milicji powiatowej z etatem 12.000 koron rocznie. Podania z krótkim curriculum vitae składać należy w biurze Wydziału Powiatowego — Lubelska 46 — do dnia 1 listopada r. b. Radom, 22X 1918 r. 1134-3 Wydział Powiatowy.

Na Kursy Buchalteryjne

przy Stowarzyszeniu Pracowników Handl. i Przem. m. Warszawy, oddział w Radomiu

przyjmuje zapisy biuro Stowarzyszenia ul. Lubelska № 46 codziennie od godz. 7 i pół wieczór. Oplata za cały okres półroczny wynosi: dla członków koron 100, — dla nieczłonków koron 150 i może być ulszczana w czterech ratach. 1131-3

Za pozwoleniem miejscowej zwierzchności.

Nowo - otworzone

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży
W. KARCZEWSKI i S-ka

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 5.

Przyjmuje w komis do sprzedania wszelkiego rodzaju garderobę, meble, biżuterję, obrazy, książki, przedmioty domowego i osobistego użytku.

Pośredniczy w sprzedaży i dzierżawach domów, majątków i wogóle nieruchomości.

Załatwia wszelkiego rodzaju zlecenia wywiady jak miejscowe tak i pozamiejskie.

Radom, d. 11 września 1918 r.

876-0

Wł. Karczewski i S-ka.

Dom Bankowy

BIA J. i M. CEMACH
Radom, Lubelska 33 (dom własny).

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

ELEKTRYCZNE

Urządzenia instalacji oświetlenia i przenoszenia siły: w warsztatach, biurach, fabrykach i mieszkaniach po cenach przystępnych.

M. Giermakowski

ul. Skaryszewska № 16.

Wyrób kasetek i klódek

982-2

RYCHARSKA

Akuszka posiadająca długoletnią praktykę, udziela porad, przyjmuje panie na słabość, zamówienia na wieś, Lubelska 57 1022-11

Przepisywanie i nauka na maszynie, Skaryszewska 17-3. 1058-6

Kasztań do wysadzania dróg i alei poleca Stefan Frick, szosa Skaryszewska. 1141-3

Handlowe sady i parki rysuje, zakłada i oczyszcza, udziela wskazówek ogrodniczych T. K. Czerwiński, Techniczne biuro ogrodnicze, Radom, Lubelska 59, oficyjna. 1004-4

Poszukuje służby leśnej za gajowego lub karbowego do dworu. Adres: gmina Jedlnia, wieś Stoki, Stanisław Wróblewski. 1091-2

Ogłoszenie.

Komornik przy Królewsko - Polskim Sądzie Okręgowym w Radomiu Wł. Gaździński, zamieszkały przy ulicy Kościelnej № 4, na zasadzie art. 1030 Post. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 5 listopada 1918 roku o godzinie 10 zrana w Kielbowie w mieszkaniu Ciemniowskich odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Józefy Ciemniowskiej i małż. Ciemniowskich, a składającego się z umebłowania ocenionego 1138 koron. 1146-1

Nauczycielka

rutynowana z wyższym wykształceniem i muzyką poszukuje posady na wyjazd do prywatnego domu. Adres: Radom, Lubelska 59, mieszkanie p. Suchańskiej 1156-2

Kapusta

do sprzedania, w większej ilości z odstawą, na folwarku Marjackie za elektrownią centralną po 5 kor. za pud 1152-3

Restauracja

do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Głosu“. 1154-3

Cheq kupić pianino lub wynająć na dłuższy czas. Wiadomość w Adm. „Głosu“. 1148-4

Kupię otomanę i szafę. Polska Centrala Handlowa, Lubelska № 23. 1153-3

Potrzebny chłopiec lat 18 z przyswoitej rodziny na wyjazd do objędnego kinematografu. Wiadomość: ul. Wysoka № 37 Konieczny. 1147-3

Potrzebna służąca znająca się na kuchni, oraz dziewczyna do sprzątania. Skaryszewska 31, kawiarnia. 1145-3

Piwiarnia do sprzedania z urządzeniem bilaradowym, Skaryszewska № 17. 1144-2

Wyjść ponter, w trzecim polu, do sprzedania za 50 rb. Wiadomość: Pikulski, Rajec, letniska. 1143-2

Zgubiono legitymację na nazwisko Majera Rotbarda wydaną przez Mag. Rad. dnia 19IV 1918 r. za № 4045. 1149-1

Podaptekarz jest potrzebny do apteki w Praytuku od 1-go listopada. 1101-3

Projekty, kosztorysy. Przedsiębiorstwa budowlane. Sprzedaż: cementu, papy, smołowca, gwoździ, przyborów kuchennych, piecowych i t.p.

Radomska Fabryka smarów

WŁAŚCICIELE

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński „STEMAR“

BIURO SPRZEDAŻY: Radom — Plac 3-go Maja № 1.

POLECA: Oleje maszynowe i cylindrowe.

Smary do osi, trybów, smar do lin stalowych i kenopnych.

Fluszez „Fovote'a“, Dziegieć i t. p.